

Sygn. akt I C 638/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 12 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Grażyna Łuczak

Protokolant: st. sek. sąd. Urszula Gancarz

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2018 roku w Tarnobrzegu na rozprawie

sprawy z powództwa D. G.

przeciwko (...) SA V. (...) w W.

o zapłatę kwoty 140.000 zł

1. zasądza od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na rzecz powódki D. G. kwotę 80.000 zł /słownie: osiemdziesiąt tysięcy zł / z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,
2. zasądza od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na rzecz powódki D. G. kwotę 24.000 zł /słownie: dwadzieścia cztery tysiące zł / z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lipca 2017 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,
3. oddala powództwo w pozostałej części,
4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.922,43 zł /słownie: siedem tysięcy dziewięćset dwadzieścia dwa zł 43/100/ tytułem zwrotu kosztów procesu,
5. zarządza zwrot na rzecz powódki kwoty 126,57 zł / sto dwadzieścia sześć zł 57/00/ niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. I C 638/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 roku

Powódka D. G. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA V. (...) w W. kwoty 1000.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 listopada 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 listopada 2014 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej. Domagała się również zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swojego żądania powódka podała, iż w dniu 16 października 2011 roku w W. miał miejsce wypadek drogowy w wyniku, którego śmierć poniósł jej ojciec S. G.. Sprawca tego wypadku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kolbuszowej z dnia 12 marca 2016 roku . Pojazd, którym on kierował był objęty ubezpieczeniem oc na podstawie umowy zawartej z pozwanym Towarzystwem, które na etapie likwidacji szkody uznało swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i przyznało powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 20.000 zł.

Powódka wywodziła, iż S. G. był kochającym ojcem, wzorem i oparciem dla całej rodziny. To na nim spoczywał ciężar jej utrzymania. Wskazywała, iż podejmował on dodatkowe prace, aby zapewnić byt swojej rodzinie. Był bardzo zżyty ze

swoimi dziećmi, w tym także z powódką, która zawsze mogła liczyć na jego wsparcie i pomoc. Dodatkowo podnosiła, iż jej cierpienia pogłębia fakt, iż to ona była na miejscu wypadku i tym samym była świadkiem śmierci ojca. Do dnia dzisiejszego to miejsce, położone w bliskim sąsiedztwie domu kojarzy się jej z jego śmiercią. Wywodziła, iż kultuwyje ona pamięć o ojcu do tej pory i nie potrafi pogodzić się z jego śmiercią, nadal odczuwa z tego powodu żal i smutek.

Powódka podała też, iż w chwili śmierci ojca była studentką i pozostawała na jego utrzymaniu. Po jego śmierci z uwagi na trudną sytuację materialną zmuszona była podejmować prace sezonowe, dorywcze, a po skończeniu studiów podjąć pracę, pomimo tego, iż planowała dalszą edukację.

Żądanie odsetek powódka uzasadniała tym, iż pozwany postępowanie likwidacyjne zakończył decyzją z dnia 17 listopada 2014 roku, a w związku z tym w dniu następnym po wydaniu tej decyzji pozostawał w zwłoce co do spełnienia świadczenia.

Nakazem zapłaty z dnia 13 czerwca 2017 roku wydanym w postępowaniu upominawczym pozwany został zobowiązany do zaspokojenia w całości roszczeń powódki /karta 66/.

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty /karta 72/, domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zarzucił, iż żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia nie jest zasadne co do wysokości. Odnośnie roszczenia powódki o odszkodowanie pozwany zakwestionował je zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Pozwany wywodził, iż ocena krzywdy doznanej przez powódkę w związku ze śmiercią ojca powinna nastąpić indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, a nadto ocena ta winna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie wyłącznie na subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Wskazywał, iż od śmierci ojca powódki minęło 6 lat i w związku z tym powódka powinna była przystosować się już do nowej sytuacji i traktować śmierć bliskiej osoby jako zdarzenie realne i nieodwracalne. Nadto znacznie ma w tej mierze to, iż po śmierci ojca powódka nie stała się osobą samotną, gdyż jej rodzina jest rodziną wielodzietną i mogła ona liczyć na wsparcie i pomoc bliskich.

Nadto pozwany zarzucił, iż w myśl art. 6 kc, to na powódce ciąży obowiązek wykazania, iż śmierć ojca spowodowała pogorszenie jej sytuacji życiowej, podczas gdy nie przedstawiła ona żadnych dowodów dla wykazania skali pomocy otrzymywanej od ojca, gdyż tylko w ten sposób mogłaby wykazać, czy pogorszenie jej sytuacji było znaczne. Pozwany wskazywał, iż powódka w chwili śmierci ojca miała lat 20, była osobą dorosłą, studiowała i mogła godzić naukę z pracą zarobkową w celu utrzymania się. Powoływanie się przez powódkę na możliwość realnego wsparcia finansowego otrzymywanego od ojca w odniesieniu do sytuacji materialnej jej rodziny, zdaniem pozwanego nie jest zasadne. Sytuacja finansowa rodziny powódki wskazywała, iż śmierć ojca nie musiała oznaczać rezygnacji przez nią z dalszego kształcenia i okoliczności tej ona nie wykazała.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 października 2011 roku w W. miał miejsce wypadek drogowy w wyniku, którego śmierć poniósł S. G., ojciec powódki. O spowodowanie tego wypadku oskarżony został A. K.. Postępowanie karne zostało zakończone wyrokiem Sądu Rejonowego w Kolbuszowej z dnia 29 lipca 2016 roku. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2016 roku apelacji od tego wyroku zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznał oskarżonego A. K. za winnego tego, że w dniu 16 października 2011 roku w W., kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) i będąc po użyciu środków odurzających w postaci kolnazepamu i fenobarbitalu umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez nie zachowanie szczególnej ostrożności podczas manewru wyprzedzania motoroweru marki (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. G. i wykonywanie tego manewru z nadmierną prędkością nie mniejszą niż 60km/h oraz bez należytego obserwowania zachowania się kierującego motorowerem, który sygnalizował manewr skrętu w lewo, a następnie skręcił w lewo, przez co oskarżony spowodował zderzenie obu pojazdów, a w następstwie zaistniałego wypadku drogowego, kierujący motorowerem M. G. odniósł obrażenia ciała, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała trwające powyżej 7 dni, natomiast pasażer motoroweru S. G. odniósł obrażenia ciała w postaci otarć naskórka, ran i podbiegnięć krwawych głowy, tułowia i kończyn, złamania wieloodłamowego

kości podstawy czaszki, stłuczenia mózgu i mózdzku, rozerwania pnia mózgu, krwawienia podpajęczynówkowego i dokomorowego, złamania żeber po stronie prawej oraz złamania wieloodłamowego kości podudzia strony lewej, które to obrażenia spowodowały śmierć pokrzywdzonego tj: za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177§1 kk i art. 177§ 2 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 4§1 kk i za to skazał go na karę dwóch lat pozbawienia wolności, zawieszając jednocześnie warunkowo jej wykonanie na okres próby w wymiarze 4 lat.

Powódka pismem z dnia 15 października 2014 roku zgłosiła doznaną szkodę na skutek śmierci ojca pozwanemu. Domagała się w tym zgłoszeniu przyznania na jej rzecz kwoty nie mniejszej niż 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za doznaną krzywdę z tytułu śmierci ojca.

Pismem z dnia 17 listopada 2014 roku pozwany poinformował powódkę, iż nie był w stanie ustalić okoliczności związanych z wypadkiem, pozwalających na ustalenie jego odpowiedzialności i jednocześnie zawiadomił ją, iż nadal będzie prowadził w tej sprawie postępowanie wyjaśniające/ karta 53/.

Ponownie powódka zwróciła się do pozwanego pismem z dnia 9 grudnia 2016 roku i wezwała go do zapłaty na jej rzecz kwoty 350.000 zł, w tym kwoty nie mniejszej niż 100.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie jej sytuacji życiowej i kwoty nie mniejszej niż 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu śmierci osoby najbliższej / karta 54/.

Ostatecznie pozwany przejął odpowiedzialność za skutki powyższego wypadku na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z posiadaczem pojazdu mechanicznego, którym kierował sprawca wypadku. Decyzją z dnia 3 marca 2017 roku przyznał powódce kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jednocześnie pozwany odmówił powódce przyznania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, podnosząc, iż śmierć ojca nie wywołała w jej sytuacji reperkusji majątkowych .

Odwołanie powódki od powyższej decyzji nie zostało przez pozwanego uwzględnione /karta 63/.

Ojciec powódki urodził się w roku 1959 i w chwili śmierci miał lat 52. Pozostawał w związku małżeńskim z K. G.. Małżonkowie posiadali troje dzieci: M. urodzoną w roku 1989, D. urodzoną w roku 1991 i M. urodzonego w roku 1992. S. G. pracował w zakładzie obróbki drzewa i zarabiał miesięcznie 1.700 zł. Nadto prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 10 ha. Pożytki z tego gospodarstwa zabezpieczały potrzeby rodziny powódki, a ich nadwyżki były sprzedawane. Matka powódki nie pracowała zawodowo, pobierała kwartalnie rentę chorobową w kwocie po 300 zł .

Powódka D. G. w roku 2010 rozpoczęła naukę na studiach wyższych. Studiowała na Politechnice (...) systemem dziennym na Wydziale (...) na kierunku inżynieria środowiska. Mieszkała z rodzicami w W. i dojeżdżała codziennie na zajęcia do R..

Rodzina powódki żyła zgodnie. Zarówno rodzice jak i dzieci byli związani wzajemnie ze sobą silną więzią emocjonalną. S. G. był bardzo zżyty ze swoimi dziećmi, w tym także z powódką. Łączyły ich bardzo bliskie relacje. Stanowił on dla niej wsparcie, udzielał pomocy, dbał o jej edukację. Z uwagi na stan zdrowia matki, to na ojcu powódki spoczywał w całości ciężar jej utrzymania. Odgrywał on istotną rolę w swojej rodzinie.

Śmierć ojca stanowiła dla powódki silne urazowe przeżycie, tym bardziej, iż nastąpiła nagle i niespodziewanie.

Po śmierci ojca powódka straciła poczucie bezpieczeństwa, martwiła się o swoją przyszłość. Odczuwała ból i cierpienie z powodu zerwania bliskich więzi uczuciowych, łączących ją z ojcem. Stała się nerwowa, pobudliwa, przeżywała uczucia smutku, przygnębienia, żalu. Objawy żałoby prezentowane przez powódkę po śmierci ojca wskazywały na obecność zaburzeń adaptacyjnych z dominującymi objawami depresyjnym, będących reakcją żałoby przedłużonej po stracie osoby bliskiej. Występujące u powódki po śmierci ojca nasilone objawy depresji tożsame z reakcją przedłużonej żałoby po śmierci osoby bliskiej wykraczały poza ramy żałoby naturalnie przebiegającej. Intensywność i długotrwały przebieg żałoby, nasilenie tego procesu sprawiło, że przeżywana przez powódkę żałoba po śmierci ojca spełniała kryteria żałoby patologicznej, przedłużonej.

Po ukończeniu studiów powódka w roku 2015 powódką podjęła pracę zawodową w R., gdzie zamieszkała w wynajętym pokoju.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 29 lica 2016 roku sygn. IIKa 187/16 /karta 19/, odpis skrócony aktu zgonu i odpis skrócony aktu urodzenia ojca powódki /karta 22/, odpis skrócony aktu urodzenia powódki /karta 36/, zaświadczenie o zameldowaniu /karta 47/, zaświadczenie Politechniki (...) /karta 48/, zgłoszenie szkody /karta 49/, pismo pozwanego z dnia 17 listopada 2014 roku, zgłoszenie szkody /karta 54/, decyzja pozwanego z dnia 3 marca 2017 roku/karta 60/, odwołanie /karta 61/, decyzja pozwanego z dnia 21 kwietnia 2017 roku /karta 63/, zeznania świadków: K. G., W. G., M. G., M. S. (1), opinia biegłego psychologa, przesłuchanie powódki.

Sąd dał wiarę zebranych dowodom z dokumentów, gdyż ich wiarygodność nie budziła wątpliwości, a nadto żadna ze stron dowodów tych nie podważała.

Sąd dał wiarę także dowodom z zeznań świadków powołanych przez powódkę na okoliczność relacji łączących ją ze zmarłym ojcem oraz skutków, które wywarła jego śmierć w życiu powódki. Zeznania świadków były ze sobą spójne i nie budziły wątpliwości co do okoliczności, będących ich przedmiotem.

Sąd dał wiarę także opinii biegłej z zakresu psychologii odnośnie przeżyć powódki wywołanych przez śmierć ojca. W tej mierze zważył na rzetelność, konsekwentność tej opinii. Nie bez znaczenia jest także to, iż opinia i wnioski z niej płynące nie budziły wątpliwości żadnej ze stron.

Sąd zważył co następuje:

Bezspornym jest, iż pozwany jako ubezpieczyciel na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, w wyniku którego poniósł śmierć ojciec powódki.

Bezspornym jest, iż pozwany uznał co do zasady roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia za śmierć ojca i przyznał jej z tego tytułu kwotę 20.000 zł.

Powódka tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią ojca domaga się dalszej kwoty 100.000 zł, a tym samym wskazuje, iż odpowiednią dla niej kwotą zadośćuczynienia stanowić powinna kwota 120.000 zł.

Podstawą prawną tego żądania powódki jest art.446 § 4 kc, który stanowi, iż sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W świetle tego przepisu zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu ma ustalenie sumy, która byłaby odpowiednia dla zadośćuczynienia krzywdzie doznanej przez powódkę. Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują, jakimi kryteriami powinien kierować się sąd przyznając to zadośćuczynienie, a to oznacza, iż określenie odpowiedniej sumy zostało pozostawione sądowi.

Orzecznictwo i doktryna wskazują, iż przy określeniu wysokości zadośćuczynienia po śmierci osoby najbliższej istotną rolę odgrywają takie czynniki jak: stopień pokrewieństwa, bliskości i wspólnoty pomiędzy uprawnionym do zadośćuczynienia a zmarłym, rola zmarłego w rodzinie, zaburzenia w funkcjonowaniu rodziny po jego śmierci, a także doznania psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej, cierpienia, poczucie krzywdy, sposób przeżywania żałoby.

Nie ma wątpliwości, iż dla powódki jako córki zmarły S. G. był osobą najbliższą. Była ona związana z nim nie tylko bliskim pokrewieństwem, ale także silną, bliską więzią emocjonalną. Ojciec pełnił w jej życiu rolę wiodącą, udzielał wsparcia i pomocy. Powódka pomimo tego, że podjęła naukę na studiach wyższych nadal mieszkała z rodzicami i pozostawała z nimi, w tym także z ojcem w bliskiej wspólności. Ojciec powódki nie zdobył wykształcenia, tak jak jego brat, gdyż pozostał z rodzicami i przejął ich gospodarstwo rolne, o czym zeznał świadek W. G.. To jego doświadczenie

życiowe sprawiło, iż doceniał znaczenie wykształcenia i zależało mu na tym, aby jego dzieci, w tym także powódka, uzyskały jak najlepsze wykształcenie i wspierał ją w tym.

Utrata rodzica jest dla każdego człowieka jednym z najbardziej traumatycznych przeżyć, tym bardziej, gdy śmierć ta jest nagła i nieoczekiwana. Ojciec powódki zmarł na skutek obrażeń doznanych w wypadku. Przebieg tego wypadku, jego okoliczności dodatkowo wpłynęły na dramatyzm przeżyć powódki, gdyż była ona niemal bezpośrednim świadkiem wypadku i śmierci ojca. Śmierć ojca sprawiła, iż powódka poczuła się osamotniona, pozbawiona wsparcia i pomocy. Zerwaniu uległa nagle więź emocjonalna, łączącą ją ze zmarłym i dotkliwie odczuwała jego brak. Poczucie krzywdy dodatkowo potęgował fakt, iż była ona świadkiem śmierci ojca. Miejsce wypadku, położone obok domu powódki sprawiło, iż nieustannie rozpamiętywała wypadek. Okoliczności te sprawiły, iż jej żałoba po śmierci ojca była długotrwała. Nie bez znaczenia jest także zachwianie poczucia bezpieczeństwa powódki, gdyż to wyłącznie ojciec zapewniał jej utrzymanie. Matka powódki z uwagi na stan zdrowia i wysokość otrzymywanej renty kwartalnej nie była w stanie przyczynić się do jej utrzymania.

Utrata ojca wywołała u powódki silną reakcję żałoby. Bezpośrednio po śmierci ojca prezentowała jej ostre objawy, a następnie nasilone objawy depresji o pochodzeniu reaktywnym. Nie można czynić powódce skutecznego zarzutu, iż skoro od wypadku minęło 6 lat, to objawy żałoby złagodniały lub nawet całkowicie ustąpiły. Istotne jest, iż utrata ojca naruszyła sferę psychiczną powódki i wywołała negatywne emocje i odczucia. W tej mierze należy zważyć także na czas trwania postępowania karnego, które zakończyło się w roku 2016, a więc 5 lat po śmierci ojca. Długotrwałe postępowanie karne z pewnością także wywoływało u powódki negatywne emocje i wzmacniało jej poczucie krzywdy, wpływając na czas trwania i przebieg jej żałoby. Nie bez znaczenia jest tu świadomość, iż sprawca wypadku poniósł karę, co wiązało się dopiero z zakończeniem postępowania karnego wszczętego przeciwko niemu. Nie można także pominąć przy ocenie przeżyć powódki wywołanych śmiercią ojca tego, iż bliskość miejsca wypadku nieustannie wywołuje u powódki negatywne wspomnienia związane z wypadkiem i śmiercią ojca.

Mając powyższe na względzie a także to, iż celem zadośćuczynienia jest łagodzenie doznanej krzywdy Sąd uznał za odpowiednią sumę zadośćuczynienia dla powódki kwotę 100.000 zł. Sąd uznał, iż kwota ta w okolicznościach sprawy będzie odczuwalna dla powódki ekonomicznie i spełni swą funkcję, łagodzącą poczucie krzywdy a jednocześnie odpowiada ona aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Ponieważ pozwany w postępowaniu likwidacyjnym szkodę przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł, to po uwzględnieniu tej kwoty należało na jej rzecz zasądzić kwotę 80.000 zł /100.000 – 20.000/.

Powódka domagała się także odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej po stracie ojca. To jej żądanie ma podstawę prawną w art.446 § 3 kc. Należy wskazać przede wszystkim, iż roszczenie to jest roszczeniem niezależnym od roszczenia z art.446 § 4 kc. Celem tego odszkodowania jest naprawienie szkód majątkowych trudnych do obliczenia. Przepis art.446 §3 kc, dający podstawę do dochodzenia tego odszkodowania stanowi, iż winno ono być stosowne, co ma znaczenie przy ocenie wielkości tego odszkodowania. W odróżnieniu od treści art. 361 kc, czy też art.444 kc odszkodowanie to nie musi odpowiadać sumie kosztów niezbędnych do naprawienia szkody.

Zestawiając roszczenie z art. 446 § 4 kc z roszczeniem z art. 446 § 3 kc należy wskazać, iż zadośćuczynienie jest oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego. Nie mają tu znaczenia konsekwencje, jakie śmierć osoby bliskiej spowodowała w sferze interesów majątkowych pokrzywdzonego. Celem zadośćuczynienia jest załagodzenie cierpień psychicznych wywołanych śmiercią osobą najbliższą. Odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej obejmuje szkody majątkowe szeroko pojęte, trudne do precyzyjnego wyliczenia, które spowodowały pogorszenie sytuacji życiowej osoby najbliższej. Należy wskazać, iż przepis ten odnosi się do pogorszenia sytuacji życiowej a nie pogorszenia sytuacji materialnej. Tym samym ocena pogorszenia sytuacji życiowej uzależniona jest od rozmiaru wszystkich ujemnych następstw, zarówno istniejących bezpośrednio po śmierci jak i dających się przewidzieć w przyszłości z uwzględnieniem sytuacji osoby uprawnionej. Istotne znaczenie ma tu sytuacja, w jakiej znajdowałaby się osoba uprawniona, gdyby nie doszło do śmierci osoby najbliższej.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, który wskazywał, że żądanie przez powódkę odszkodowania jest bezzasadne, skoro w chwili śmierci ojca była ona osobą dorosłą, samodzielną i w związku z tym powinna sama zadbać o swoje utrzymanie. Przede wszystkim w tej mierze należy wskazać, iż powódka w chwili śmierci ojca pobierała naukę na studiach wyższych, a w związku z tym rodziców obciążał wobec niej obowiązek alimentacyjny. Z samego faktu, iż pobierała ona naukę w systemie stacjonarnym i na zajęcia dojeżdżała z miejsca zamieszkania, pokonując codziennie odległość 30 km w sposób istotny ograniczał możliwość podjęcia przez nią pracy zarobkowej. W tej mierze Sąd zważył, iż jeśli nawet powódka jako studentka podejmowała w okresie wakacji prace dorywcze przy zbieraniu owoców leśnych, o czym zeznał świadek M. G., to uzyskiwane w ten sposób środki finansowe nie zapewniały jej całkowitego utrzymania w okresie roku akademickiego. Z racji tego, iż matka powódki została uznana za osobę niezdolną do pracy obowiązek utrzymania dzieci, w tym także powódki obciążał jej ojca. Nie ma sporu odnośnie tego, iż powódka w czasie studiów mieszkała w domu rodzinnym i opłaty związane z jego utrzymaniem, dostawą mediów ponosił ojciec powódki. On także zabezpieczał powódce wyżywienie, odzież, środki finansowe na dojazdy na uczelnię i zakup pomocy naukowych. Bezsprzeczne jest, iż ojciec powódki pracował zawodowo, a także prowadził gospodarstwo rolne, z którego pożytki rodzina powódki wykorzystywała na własne potrzeby i na sprzedaż, co stanowiło źródło jej dodatkowego dochodu. Nadto ojciec powódki uzyskiwał dochód, podejmując dodatkowe prace. Po śmierci ojca powódki gospodarstwo rolne nie jest już uprawiane, tak jak poprzednio, a tym samym nie dostarcza pożytków dla jej rodziny. W okolicznościach sprawy nie ma wątpliwości, iż pomoc świadczona powódce przez ojca miała wymiar ekonomiczny, a jej położenie życiowe na skutek jego śmierci stało się trudniejsze także w sensie materialnym. Po śmierci ojca, to na powódce spoczął cały ciężar zdobycia środków na utrzymanie, aby dokończyć rozpoczęte za życia ojca studia. Ojciec powódki zdobywał środki na utrzymanie rodziny z różnych źródeł - pracy zarobkowej, dodatkowych prac, a także z prowadzenia gospodarstwa rolnego. Rodzina pomimo powoływania się przez pozwanego na jej trudną sytuację nie korzystała z pomocy opieki społecznej a pomimo to powódka i jej siostra kontynuowały naukę na studiach wyższych, co świadczyło o zapobiegliwości ich ojca, gdyż to on zapewniał im mieszkanie, dojazdy na uczelnię, wyżywienie i inne podstawowe potrzeby życiowe. Sąd uznał, iż w okolicznościach sprawy śmierć ojca spowodowała pogorszenie sytuacji życiowej powódki w stopniu znacznym, gdyż została ona pozbawiona jakiegokolwiek pomocy materialnej z jego strony i sama musiała zdobyć środki na swoje utrzymanie w okresie studiów. Znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej nie podważa fakt przyznania renty rodzinnej bliskim zmarłego, z czego na powódkę przypadła kwota 400 zł miesięcznie.

Wymiar uszczerbku materialnego związanego z pogorszeniem sytuacji życiowej nie jest możliwy do precyzyjnego ustalenia, w związku z czym przepis stanowi, że odszkodowanie z tego tytułu winno być stosowne. W tej mierze należy przede wszystkim porównać sytuację powódki, w jakiej znalazła się po śmierci ojca z sytuacją, w jakiej znajdowałyby się, gdyby ojciec jej nadal żył. Istotne jest, iż przed śmiercią ojca to on zapewniał w całości jej utrzymanie. Po śmierci ojca poza kwotą renty rodzinnej powódka zmuszona została zdobywać samodzielnie środki na swoje utrzymanie i dokończenie edukacji. Nie ma wątpliwości, iż wysokość przyznanej powódce renty rodzinnej nie była wystarczająca do jej utrzymania i zmuszała powódkę do zdobycia środków finansowych na ten cel. W związku z tym, biorąc pod uwagę potrzeby życiowe powódki w okresie studiów, czas trwania studiów od chwili śmierci ojca /4 lata/, Sąd uznał, iż stosowne odszkodowanie to kwota 24.000 zł. W tej mierze Sąd przyjął, iż koszt utrzymania powódki, biorąc pod uwagę jej wiek i kontynuowanie studiów wyższych kształtował się średnio na poziomie 800 zł miesięcznie, a w związku z tym po uwzględnieniu renty rodzinnej i czasu trwania studiów odszkodowanie stanowi kwotę 24.000 zł /500 x12 miesięcy x 4 lata/. Należy przy tym wskazać, iż gdyby ojciec powódki żył, to on ponosiłby w całości koszt jej utrzymania w okresie studiów, a w związku z tym należy uznać, iż jego śmierć wywołała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki gdyż została pozbawiona nie tylko wsparcia i pomocy ze strony ojca ale także źródła dotychczasowego utrzymania.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 805 kc, art. 822 kc, art.446 § 3 i 4 kc orzeczono jak w sentencji.

Datę płatności odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd ustalił zgodnie z żądaniem powódki, która wykazała, iż przed wszczęciem procesu wzywała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia i pozwany nie zaspokoił jej tego żądania w terminie wynikającym z art. 14.ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W tej mierze istotnym jest, iż pozwany, odpowiadając na zgłoszenie szkody pismem z dnia 17 listopada 2014 roku

poinformował jedynie powódkę, iż nie miał możliwości wyjaśnienia wszystkich okoliczności zdarzenia /karta 53/, po czym zadośćuczynienie przyznał jej dopiero decyzją z dnia 3 marca 2017 roku.

Termin płatności odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej Sąd ustalił od dnia, w którym upłynęło 30 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, gdyż powódka nie wykazała, w jakiej dacie przed wniesieniem pozwu doręczyła pozwanemu żądanie w tym przedmiocie w sytuacji, gdy pozwany pomimo wezwania nie przedłożył akt postępowania likwidującego szkodę.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 kpc, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów kwotę 7.922,43 zł, mając na względzie, iż jej roszczenie zostało uwzględnione w 74%, a to oznacza, iż powinna ona ponieść 26% kosztów. W tej mierze Sąd zważył, iż koszty postępowania wyniosły kwotę 18.273,43 zł. Kwota ta obejmuje: opłatę od pozwu - 7.000 zł, wynagrodzenia pełnomocników stron - 2 x 5.400 zł, koszty opinii biegłego - 473,43 zł. Ponieważ powódka przegrała sprawę w 26%, to powinna ponieść 26% kosztów procesu, co stanowi kwotę 3.751 zł / 26% z 18.273,43 zł/. Powódka poniosła koszty procesu w kwocie 12.873,43 zł / opłata od pozwu -7.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - 5.400 zł, koszt opinii biegłego -473,43 zł/, a w związku z tym przysługuje jej zwrot kosztów w kwocie 7.922,43 zł, co stanowi różnicę pomiędzy kwotą 12.873,43 zł a kwotą 3.751 zł.

W oparciu o art. 84 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zarządzono zwrot na rzecz powódki niewykorzystanej zaliczki.

ZARZĄDZENIE

(...)

- (...)

- (...)